

Sygn. akt I ACa 1178/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Izby Celnej w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 1 sierpnia 2013 r., sygn. akt II C 708/10

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim w ten sposób, że oddała powództwo w całości;
- 2) oddała apelację powódki;
- 3) zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 1178/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w C. wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Izby Celnej w (...) kwoty 2.569.775,10 zł., z ustawowymi odsetkami od kwoty 2.250.000 zł. od dnia 21 kwietnia 2005 roku, a od pozostałej kwoty od dnia 11 maja 2007 roku. Powódka podała, że w dniu 21 kwietnia 2005 roku złożyła do Dyrektora Izby Celnej w (...) wniosek o odszkodowanie z tytułu wydania niezgodnych z prawem trzynastu decyzji o pobraniu opłat celnych. Wskazała, że Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzje

Prezesa Głównego Urzędu Celnego w W., a w wyniku ponownego rozpoznania sprawy, Dyrektor Izby Celnej w (...) uchylił decyzje organu pierwszej instancji i umorzył postępowanie we wszystkich trzynastu sprawach. W konsekwencji doszło do zwrotu powódce bezpodstawnie pobranych należności celnych w kwocie 861.818,83 zł. wraz z odsetkami wyrównawczymi. Powódka przez okres ponad dwóch lat, od uiszczenia wskazanej kwoty pieniężnej do czasu jej zwrotu przez Urząd Celný, nie mogła dysponować pobranymi pieniędzmi, co naraziło ją na wymierne straty, poniosła ponadto koszty postępowań odwoławczych i egzekucyjnych.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Izby Celnej w (...) wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany podniósł, że w zakresie żądanego odszkodowania ma zastosowanie art. 278 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 roku, ograniczający, poprzez powołany w nim art. 160 k.p.a., roszczenie o odszkodowanie do szkody rzeczywistej. Pozwany wskazał ponadto, że powódka otrzymała pełną rekompensatę za pozbawienie jej gotówki w okresie od wpłaty do zwrotu niezasadnie pobranych opłat celnych oraz zarzucił, że powódka nie wykazała sposobu wyliczenia dochodzonych należności, a nadto, iż do umorzenia postępowania doszło z przyczyn formalnych przewidzianych w art. 65 kodeksu celnego.

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2007 roku (w sprawie o sygn. akt IIC 553/05), Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego na rzecz powódki całą dochodzoną kwotę, z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania i orzekł o kosztach. Orzeczenie to zostało uchylone, wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 maja 2008 roku (w sprawie o sygn. akt I ACa 195/08) i sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy przeprowadzić dowód z opinii innego biegłego ekonomisty, analityka finansowego, w celu ustalenia sytuacji powódki w okresie poprzedzającym pobranie należności objętych uchylonymi decyzjami, wpływu na prowadzoną działalność kolejno poobieranych kwot przy uwzględnieniu pozostałych czynników, rozważenia czy dalsze prowadzenie działalności wywołałoby straty, jakiego rodzaju i wysokości oraz czy sprzedaż zakładu produkcyjnego było dla powoda korzystne i zapobiegło powstaniu start. W razie ustalenia, że powód ponosił szkodę Sąd Apelacyjny wskazał na potrzebę zaliczenia na jej poczet zwróconej należności głównej wraz z odsetkami wyrównawczymi. Po ponownym rozpoznaniu, Sąd Okręgowy w Katowicach (w sprawie o sygn. akt IIC 284/08), wyrokiem z dnia 17 lutego 2010 roku oddalił powództwo i nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. W motywach tego wyroku Sąd Okręgowy stwierdził, że nie zostało wykazane poniesienie przez powodową spółkę szkody, pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z wydaniem decyzji celnych, o które chodzi, ani w zakresie szkody rzeczywistej, ani co do utraconych korzyści. Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 7 października 2010 roku (sygn. akt IACa 455/10) , uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zważył, że wiążącą w sprawie jest przesądzona kwestia podstawy prawnej żądania powoda, a to art. 287 ust. 1 ustawy prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w obrzmieniu obowiązującym przed nowelizacją z dnia 1 września 2004 roku, w związku z art. 361 § 2 k.c. wyrażającym zasadę pełnego odszkodowania, a ponadto brak konieczności wykazywania bezprawności działania organu celnego, gdyż wystarczające jest powołanie się na umorzenie postępowania administracyjnego. Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy w Katowicach, rozpoznając ponownie sprawę, nie zastosował się do wytycznych sądu odwoławczego i nie przeprowadził dowodu z opinii innego biegłego niż tego, który wydał pierwszą opinię w sprawie. W konsekwencji, konieczne jest dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego oraz innych ewentualnie zawnioskowanych przez strony dowodów, celem ustalenia okoliczności przedmiotowo wskazanych przez Sąd Apelacyjny przy pierwszym rozpoznawaniu sprawy. Sąd Apelacyjny wskazał także na konieczność poczynienia stanowczych ustaleń, jakie są elementy składowe dochodzonej przez powoda należności, które z podanych przez powódkę zdarzeń jej zdaniem były wywołane uniemożliwieniem jej korzystania z nienależnie pobranej należności celnej oraz jakiego rodzaju i w jakiej wysokości szkodę powódka z tego tytułu poniosła, a także, czy obligatoryjne utworzenie rezerwy finansowej przez powódkę miało, a jeśli tak to, jaki i w jakim stopniu wynikający z wydania uchylonych decyzji, wpływ na powstanie szkody, jeżeli do jej powstania doszło.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy zobowiązał powódkę do sprecyzowania elementów składających się na dochodzone w sprawie odszkodowanie. Wypełniając ten obowiązek powódka podała, że do szkody w postaci damnum emergens, czyli jako poniesione straty powódki należą: poniesione koszty egzekucyjne, sądowe i koszty odsetek związane z postępowaniami przeciwko Spółce spowodowanymi niemożnością zapłaty w terminie w wysokości 587 376,33 zł.; poniesione koszty likwidacji oddziałów spółki w kwocie 147.685,74 zł.; poniesione koszty ustanowienia gwarancji na zabezpieczenie długu celnego w kwocie 15.000 zł.; poniesione koszty zwolnienia pracowników w kwocie 194.600 zł.; koszty związane z likwidacją działalności produkcyjnej w kwocie 473.379,78 zł.; poniesione koszty na uzyskanie decyzji i zezwoleń Głównego Inspektora Sanitarnego -około 180.000 zł.; koszty związane ze sprzedażą majątku, przystąpieniem do długu i przejęciem kredytu wynoszące 151.910,06 zł.; koszty obsługi prawnej związanej z prowadzonymi przez organy celne postępowaniami wobec spółki w kwocie 208.824 zł.; koszty organizacji targów w kwocie 58.086,03 zł. Ogółem z tego tytułu szkoda, zdaniem powódki wyniosła 2.016.861,94 zł. Dalej powódka stwierdziła, że w konsekwencji niemożności kontynuowania i rozwijania działalności w dotychczasowym zakresie poniosła także szkodę związaną z utratą spodziewanych zysków z tej działalności wynoszącą około 4.300.000 zł. Jak wskazała powódka łączna poniesiona przez nią szkoda przekracza kwotę 6. 300. 000 zł i jest wyższa od dochodzonej pozewem kwoty. Zdaniem powódki na poczet tak wyliczonej szkody można zaliczyć wyłącznie wypłacone odsetki wyrównawcze.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka, w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, zajmowała się importem aromatu spożywczego (cooked sausage dry flavour - aromat kielbasy gotowanej) i na potrzeby uiszczenia należności celnych klasyfikowała ten towar jako (...), z konwencyjną stawką celną, maksymalnie 9%. Urząd Celny w (...) sklasyfikował sprowadzony aromat kielbasy gotowanej, jako (...), z wyższą stawką celną wynoszącą 30%. Wobec tego Dyrektor Urzędu Celnego w (...) dokonał odmiennej klasyfikacji towaru sprowadzonego przez powoda i określił kwotę wynikającą z długu celnego. W stosunku do powódki Dyrektor Urzędu Celnego wydał trzynastu decyzji: decyzja z dnia 12.01.2001r. Nr (...); z dnia 12.01.2001r. Nr(...); z dnia 12.01.2001r. Nr (...); z dnia 12.01.2001r. Nr (...); z dnia 25.06.2001r. Nr (...), z dnia 25.06.2001r. Nr (...); z dnia 25.06.2001r. Nr (...); z dnia 26.06.2001r. Nr(...); z dnia 25.06.2001r. Nr (...); z dnia 25.06.2001r. Nr(...); z dnia 15.05.2000r. Nr (...); z dnia 23.05.2000r. Nr(...); z dnia 23.05.2000r. Nr (...). Wymienione decyzje zostały utrzymane w mocy decyzjami Prezesa Głównego Urzędu Celnego w W.. Na skutek skargi powódki, Naczelny Sąd Administracyjny uchylił decyzje Prezesa Głównego Urzędu Celnego, a w wyniku ponownego rozpoznania sprawy w zakresie każdej z trzynastu decyzji, Dyrektor Izby Celnej w (...) uchylił decyzje organu pierwszej instancji i umorzył postępowanie w sprawie. Na podstawie uchylonych decyzji powódka wpłaciła na rzecz pozwanego, lub pobrano od niej w drodze egzekucji, następujące kwoty: 71 297,66 zł, 32 751,30 zł, 44 154,79 zł, 8 968,55 zł 69 847,53 zł 170 307,26 zł 19 676,13 zł 85 065,93 zł, 34 089,89 zł, 42 073,98 zł, 10 879,20 zł 10 746,30 zł i 88 648,85 zł - tytułem różnicy należności celnych oraz kwoty 22 812,24 zł, 5 893,30 zł, 7 945,26 zł 7 982,02 zł, 23 047,17 zł 37 460,53 zł, 3 147,36 zł, 7 245,58 zł, 5 795,32 zł 7 570,83 zł, 9 682,50 zł, 9 026,10 zł i 25 707,25 zł - tytułem odsetek wyrównawczych. Łączna kwota opłat celnych uiszczonych przez powódkę w okresie od 14 maja 2000 roku do 17 września 2001 roku wyniosła 861 818,83 zł. W konsekwencji uchylecia wszystkich trzynastu decyzji i umorzenia postępowania w każdej ze spraw, pozwany dokonał na rzecz powódki zwrotu pobranych opłat celnych w kwocie 861.818,83 zł, odsetek wyrównawczych w kwocie 430.224,90 zł, kosztów upomnienia i kosztów postępowań egzekucyjnych w kwocie 166.004,23 zł oraz zasądzonych kosztów postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w kwocie 71.634,25zł. Pozwany zarządził ponadto zwrot na rzecz powódki odsetek od należności celnych oraz odsetek od odsetek wyrównawczych za okres do dnia 22 maja 2003 roku. Powódka złożyła do Dyrektora Urzędu Celnego w (...) wniosek o przyjęcie zabezpieczenia kwoty długu celnego wynikającego z wydanych decyzji w postaci gwarancji T. A. nr (...). Kwota określona w gwarancji wynosiła 400.000 zł. Postanowieniem z dnia 2 kwietnia 2001 roku Dyrektor Urzędu Celnego w (...) odmówił wydania potwierdzenia przyjęcia zabezpieczenia. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. świadczyła na rzecz powódki usługi prawne w przedmiocie procedury odwoławczej od trzynastu decyzji Dyrektora Urzędu Celnego w (...). Wynagrodzenie tej spółki wyniosło łącznie 53.375 zł. W 2001 r. powstała (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w P., która również zajmuje się produkcją i sprzedażą przypraw spożywczych, a równocześnie wygaszana była działalność gospodarcza powodowej spółki. Zlikwidowane zostały oddziały powódki z L., Ł. i P.. Nowa spółka, mająca tego samego właściciela, rozpoczęła działalność na bazie

działającego od 1998 r. zakładu produkcyjnego powódki. Właścicielem 49,9 % akcji (...) S.A. jest posiadacz 100% udziałów w (...) sp. z o.o. Pozostałe akcje (...) S.A. są w rękach jego rodziny. Nie było kwestionowane, że do nowej spółki przeniesiona została działalność produkcyjna (...) sp. z o.o., powódka wskazywała jedynie, iż chodziło o ratowanie jej sytuacji finansowej.

W oparciu o te ustalenia oraz przeprowadzone postępowanie dowodowe, którego kluczowym elementem była opinia biegłego W. U., dowód z której przeprowadzony został w wyniku realizacji wytycznych Sądu drugiej instancji, Sąd Okręgowy, dokonując analizy tego kluczowego dowodu w zakresie omówionej w opinii: kondycji finansowej powodowej spółki, jej operacji finansowych w istotnym dla rozstrzygnięcia sprawy okresie, przyczyn kłopotów finansowych powódki, kwestii rezerwy finansowej, skutków zwrotu przez pozwanego odsetek od pobranych nienależnie opłat celnych, a także analizując stanowisko powódki wyrażone w sprawie, w tym również kwestie związane z podwyższeniem kapitału zakładowego powódki w sierpniu 2000 roku i przeniesienie majątku powódki do spółki akcyjnej o tej samej nazwie uznał, że nie jest trafna teza powódki, iż w sprawie niniejszej zachodzi adekwatny związek przyczynowo-skutkowy i gdyby nie doszło do wydania przedmiotowych decyzji celnych, nie znalazłaby się w położeniu, które skłoniło zarząd powódki do przeniesienia majątku i działalności spółki na rzecz innego podmiotu gospodarczego, a przez to, do postawienia powódki w stan bankructwa. Jest to, zdaniem Sądu pierwszej instancji, teza nie do zaakceptowania z dwóch powodów. Po pierwsze, działania zarządu powódki nie stanowiły działań zmierzających do ratowania kondycji powódki lecz służyły zachowaniu kapitału po stronie udziałowców. Po drugie, nieprawdą jest, że gdyby nie decyzje o pobraniu podwyższonych opłat celnych, to powódka by się rozwijała i nie nastąpiłaby sytuacja krytyczna, która stała się powodem przeniesienia całej działalności (mienia , produkcji , pracowników itd.), do nowo utworzonej spółki. Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, w oparciu o opinię biegłego, że gdyby powódka miała możliwość obracania kwotą 861.818,83 zł, jaką musiała uiścić na rzecz Urzędu Celnego, osiągnęłaby zwrot zaangażowanego kapitału w wysokości 182.016,13 zł . Skoro zatem otrzymała od pozwanego, z tytułu odsetek, 430.223,90 zł , to jej strata z tego tytułu została naprawiona.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, art. 286 k.p.c., poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego; niewyjaśnienie wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jak kształtowałyby się sytuacja ekonomiczno-finansowa powódki gdyby nie zostały wydane błędne decyzje organów celnych; sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności nieuwzględnienie kosztów gwarancji zapłaty długu celnego, likwidacji oddziałów powódki oraz kosztów obsługi prawnej związanej ze zwalczaniem błędnych decyzji.

W oparciu o te zarzuty powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji lub o jego zmianę i uwzględnienie powództwa.

Pozwany natomiast wniosł o zmianę wyroku w części uwzględniającej powództwo poprzez oddalenie tego powództwa w całości. Apelacja pozwanego objęła zatem część wyroku uwzględniającą powództwo co do kwoty 53 375 zł. W tym zakresie pozwany zarzucił: naruszenie art. 233 k.p.c. polegające na, jego zdaniem, braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego sprawy poprzez nieuwzględnienie okoliczności dotyczących uzyskania przez powódkę odsetek w kwocie 430 224,90 złotych, uznania za szkodę wydatku powódki na koszty usług prawno-podatkowych wynoszących 53 375 złotych; naruszenie art. 361 k.c. pomimo uzyskania przez powódkę odsetek wynoszących 430 224,90 złotych i dobrowolnego poniesienia kosztów obsługi prawnej, które zostały zasądzone w wyroku; uznania działania pozwanego za bezprawne, w rozumieniu art. 417 k.c. w związku z art. 287 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w brzmieniu sprzed 1 września 2004 roku.

W odpowiedzi na apelację powódki, pozwany wniosł o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej powódka wniosła o oddalenie apelacji pozwanego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do apelacji powódki, która dotyczy oddalonego niemal w całości powództwa, i ocena jej zasadności ma decydujący wpływ na rozstrzygnięcie sprawy.

Apelacja powódki jest bezzasadna. Zarzuty tej apelacji koncentrują się wokół zakwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego opartych na opinii biegłego sądowego W. U., który na zlecenie tego Sądu, zgodne z wytycznymi Sądu drugiej instancji, zawartymi w wyroku uchylającym poprzedni wyrok wydany w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji, wydał opinię, która stanowi przedmiot zarzutów powódki, zarówno w warstwie merytorycznej, jak i formalnej, związanej z kwalifikacjami biegłego wydającego opinię, jako biegłego sądowego.

Na wstępie zatem należy się odnieść do zarzutów o charakterze formalnym, na ich gruncie bowiem powódka formułuje w apelacji tezę, że opinia biegłego W. U. nie powinna być przedmiotem jakichkolwiek ustaleń w sprawie. Chodzi tu o brak wpisu tego biegłego na listę biegłych w okresie od stycznia do listopada 2012 roku. W tym zakresie wskazać należy, że istotnie taka przerwa miała miejsce w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 4 listopada 2012 r., a wcześniej - od 2007 r. do końca roku 2011 i od 5 listopada 2012 roku do końca roku 2017 - biegły W. U. był i jest wpisany na listę biegłych sądowych (karta 1283 akt). Stąd wniosek, że w dacie zlecenia mu opinii, co nastąpiło pismem z dnia 2 listopada 2011 r. (karta 1118 akt), biegły ten był wpisany na listę biegłych sądowych i figurował tam, gdy wydawał opinie uzupełniające ze stycznia i czerwca 2013 r. oraz składał ustne wyjaśnienia opinii na rozprawie w dniu 19 lipca 2013 r. Wskazać także należy, że stronom, w tym także powódce, został doręczony odpis postanowienia o zleceniu biegłemu W. U. wydania opinii w sprawie z informacją, że doręczenie to następuje w trybie art. 278 k.p.c. Przepis ten przewiduje możliwość zasięgnięcia opinii biegłego po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru. Takie zatem zwrócenie się do powódki (pismo z dnia 28 października 2011 r. - karta 1117 akt) pozwalało jej na zgłoszenie zastrzeżeń co do wyboru biegłego jeszcze przed wydaniem opinii w sierpniu 2012 roku, a zatem w czasie trwającej już przerwy we wpisie na listę biegłych sądowych. Formułowanie zarzutów tego rodzaju po zapoznaniu się z niekorzystnymi dla powódki ustaleniami zawartymi w opinii należy ocenić jako, po pierwsze spóźnione podnoszenie kwestii związanej z wyborem biegłego, po drugie sięgnięcie po ten argument wyłącznie w celu wyeliminowania z przyczyn formalnych opinii z materiału dowodowego sprawy, i z tego tylko tytułu forsowanie wniosku o powołanie innego biegłego. Nade wszystko jednak, postawiona przez powódkę teza nie może być uznana za trafną, albowiem wpis, po przerwie, biegłego wydającego opinię w sprawie na listę biegłych sądowych, i wydawanie kolejnych (uzupełniających) opinii, a także przesłuchanie tego biegłego przed Sądem pierwszej instancji z powołaniem się na złożone wcześniej przyrzeczenie biegłego sądowego, stanowią w istocie konwalidację tego uchybienia o charakterze formalnym, które nawet jeżeli ma taki właśnie charakter, to z całą pewnością, nie stanowi uchybienia, które z tego względu, jaki jest przedmiotem zarzutu apelacji w tym zakresie, miał wpływ na wydanie zaskarżonego wyroku.

Należy zatem skoncentrować się na ocenie poprawności ustaleń Sądu Okręgowego opartych na opinii biegłego W. U. oraz na pozostałej części materiału dowodowego sprawy w kontekście pozostałej argumentacji apelacji powódki, skupionej wokół zarzutu niewyjaśnienia przez ten Sąd wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności nie wyjaśnienia jak kształtowałyby się sytuacja ekonomiczno-finansowa i możliwość prowadzenia dalszej działalności przez powódkę w latach następnych, gdyby nie zostały wydane błędne decyzje organów celnych.

Na początku tej części rozważań należy wrócić i przypomnieć wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji (art. 386 § 6 k.p.c.), z których wynika, że należy rozważyć, w oparciu o opinię innego biegłego, czy dalsze prowadzenie przez powódkę działalności wywołałoby straty, jeżeli tak, jakiego rodzaju i wysokości oraz czy sprzedaż zakładu produkcyjnego za cenę odbiegającą od wartości określonej ewidencją księgową, jak i rynkową, była dla niej korzystna i zapobiegła powstaniu strat, jakich co do rodzaju i wysokości. Te wskazania zostały zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z 7 października 2010 r. poprzez odesłanie do niezrealizowanych wskazań Sądu Apelacyjnego, zawartych w wyroku z 19 maja 2008 r. W związku z nimi także Sąd drugiej instancji wskazał na potrzebę poczynienia stanowczych ustaleń: jakie są elementy składowe dochodzonej przez powódkę należności, które z podanych przez powódkę zdarzeń jej zdaniem były wywołane uniemożliwieniem jej korzystania z nienależnie pobranych opłat celnych oraz jakiego rodzaju i w jakiej wysokości szkodę powódka z tego

tytułu poniosła, a także, czy obligatoryjne utworzenie rezerwy finansowej przez powódkę miało, a jeśli tak to, jaki i w jakim stopniu wynikający z wydania uchylonych decyzji, wpływ na powstanie szkody, jeżeli do jej powstania doszło.

Te wskazania co do dalszego postępowania w sprawie zostały przez Sąd pierwszej instancji zrealizowane. Powódka została zobowiązana do sprecyzowania jakie są elementy dochodzonej przez nią szkody i podała te elementy (wymienione powyżej), przy czym zwrócić należy uwagę, że powódka rozszerzyła w tej sprawie wcześniej żądanie pozwu, ostatecznie do kwoty 2 569 775,10 złotych, a suma strat określanych mianem *damnum emergens*, po tym sprecyzowaniu, wynosi 2 016 861,94 złotych, natomiast utracone korzyści powódka oszacowała na 4 300 000 złotych co oznacza, że szkoda rzeczywista w postaci *damnum emergens* dochodzona przez powódkę w tej sprawie wyniosła, jej zdaniem 2 016 861,94 zł., a wobec nie rozszerzenia powództwa ponad kwotę 2 569 775,10 zł., szkoda w postaci utraconych korzyści (*lucrum cesans*) stanowi, według powódki, różnicę pomiędzy tymi dwiema ostatnimi kwotami. Przeprowadzony został także dowód z opinii innego biegłego, którego zadaniem było nie tylko wyliczenie hipotetycznych strat powódki, jeżeli miały miejsce z powodu pozbawienia jej dysponowania kwotami nienależnie wpłaconymi z tytułu długu celnego, ale także ocena kondycji finansowej powódki w szerszym kontekście, a także w okresie przed tymi wpłatami i po ich dokonaniu.

Należy uznać, że ustalenia Sądu pierwszej instancji w tym zakresie oparte na opinii biegłego W. U., wbrew zarzutom apelacji powódki, są prawidłowe. Wynika z nich, że już w latach 1999 - 2000 powódka miała poważne kłopoty z płynnością i wiarygodnością finansową, spółka utraciła możliwość regulowania swoich zobowiązań na bieżąco, a utrata płynności finansowej nastąpiła już w 1998 roku. Tu wskazać należy, odnosząc się do podniesionego w tym względzie zarzutu apelacji, że objęcie analizą kondycji finansowej powódki także za rok 1998, choć nie będące przedmiotem zlecenia Sądu, nie może dyskwalifikować opinii. Przeciwnie, taka pogłębiona analiza, biorąc pod uwagę cel jakiej opinia biegłego miała służyć nie jest jej wadą lecz zaletą, pozwala na szersze spojrzenie na sytuację finansową powódki przed wydaniem decyzji celnych. W tym kontekście istotne jest także to, że w latach 1999 i 2000 nastąpił u powódki spadek sprzedaży, powódka ponosiła stratę i w porównaniu do lat poprzednich, gdzie generowano zyski, nastąpił w tym czasie regres. Otwarcie przed 1999 rokiem nowych oddziałów i zwiększenie zatrudnienia wpłynęło wprawdzie na wzrost sprzedaży, ale koszt osiągnięcia tego wzrostu był duży i pogorszył rentowność spółki. Powódka nie posiadała żadnych źródeł finansowych oprócz, zaciągniętych w latach wcześniejszych wysoko oprocentowanych pożyczek, kredytów bankowych, pieniędzy pobieranych od klientów bezpośrednio lub za pośrednictwem firm faktoringowych. Istotne jest także to, że już przed uiszczeniem należności celnych, o które chodzi w sprawie, powódka nie posiadała zdolności kredytowej. Powódka była zagrożona niewypłacalnością, a w roku 2000 stała się niewypłacalna, zaprzestała płacenia długów. W połowie 2000 roku zarząd spółki rozpoczął przygotowania do wyprowadzenia majątku ze spółki, ponieważ spółka była zagrożona upadłością. Założenie (...) Spółki Akcyjnej - spółki o takiej samej nazwie, przez jedynego udziałowca powódki, miało taki wpływ na sytuację ekonomiczną powódki i jej dalsze funkcjonowanie, iż doprowadziło do zaprzestania działalności gospodarczej powodowej spółki, która w całości została przekazana do innego podmiotu. W 2001 r. nastąpiła sprzedaż niemal całości majątku trwałego (90,6%) i środków obrotowych powodowej spółki, wszyscy pracownicy zostali zwolnieni, co jest charakterystyczne dla procesu likwidacji. Powódka została pozbawiona przedsiębiorstwa, które było podstawą jej bytu gospodarczego i głównym źródłem przychodów.

Takie ustalenia dotyczące kondycji finansowej powódki w okresie poprzedzającym trzynastą decyzję celnych, o które chodzi w sprawie (wydawanych od połowy 2000 roku do połowy 2001 roku), mają znaczenie kluczowe dla oceny, czy uszczuplenie majątku powódki o kwotę 861 818,83 złotych, która, co należy podkreślić, była wpłacona pozwanemu w okresie od maja 2000 roku do września 2001 roku, miało wpływ na kondycję finansową powódki po tym okresie i czy zapobiegłoby sytuacji, która w 2001 roku została oceniona jako sytuacja stanowiąca podstawę do ogłoszenia upadłości powódki.

W tym kontekście należy się odnieść także do, podnoszonej w apelacji, argumentacji powódki dotyczącej podwyższenia kapitału zakładowego, które to działania zwiększyły w okresie zapłaty należności celnych aktywa spółki i jednocześnie pomniejszyły jej pasywa. Otóż tu przede wszystkim należy raz jeszcze zwrócić uwagę, że przedmiotem tego postępowania są skutki wydania trzynastu decyzji administracyjnych, które spowodowały konieczność zapłaty przez

powódkę ponad 861 818,83 zł., a zatem pasywa spółki nie były, jak podnosi skarżąca, obciążone w tym czasie kwotą 1 496 474 zł. Poza tym, zgodzić się należy z Sądem pierwszej instancji, że zasilenie powódki kwotą, jak wyliczył biegły 1 259 181,17 zł., powinno zwiększyć rozwój powódki i poprawić jej płynność finansową, a nie stwarzać podstawy do ogłoszenia upadłości.

Ustalenia dotyczące kondycji finansowej powódki w okresie poprzedzającym wydanie decyzji celnych i zapłaty wynikających z nich kwot, mają także znaczenie dla spojrzenia na przyczyny i skutki utworzenia spółki akcyjnej o tej samej nazwie, która stworzona została na bazie, nie tylko materialnej, ale także wartości, które biegły nazywa „goodwill”, czyli tych wszystkich aktywów spółki związanych z reputacją przedsiębiorstwa, jego renomą, kontaktami z kontrahentami i obecnością na rynku. W tym miejscu zwrócić należy uwagę na istotne zagadnienie związane, między innymi, z oceną wydanej wcześniej opinii biegłego T. B., które znalazły się także w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego uchylającego po raz pierwszy wyrok Sądu pierwszej instancji, dotyczące potrzeby szerszego spojrzenia na kondycję finansową powódki i braku możliwości łączenia jej z nowoutworzoną spółką oraz opierania się wyłącznie na matematycznym wyliczeniu skutków braku w dyspozycji powódki kwoty wpłaconej niesłusznie pozwanemu, i umiejscowienia jej sytuacji w tym szerszym, wielowątkowym kontekście. Z tego punktu widzenia ocena i porównanie tych dwóch wydanych w sprawie opinii (niezależnie od uchybienia Sądu pierwszej instancji, rozpoznającego sprawę po raz drugi, związanego z powołaniem wbrew wytycznym Sądu drugiej instancji tego samego biegłego), dokonane przez Sąd Okręgowy w motywach zaskarżonego wyroku, należy uznać za trafne, co także przemawia za przyjęciem opinii biegłego W. U. za właściwy materiał do czynienia ustaleń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dotyczy to również ustaleń odnoszących się do tworzenia rezerwy finansowej na zobowiązania wobec pozwanego z tytułu długu celnego. Ta kwestia, której zbadanie było zaleceniem Sądu drugiej instancji, została wyjaśniona w ten sposób, że w sprawozdaniach finansowych powódki za rok 2000 i 2001 nie figurują żadne rezerwy na zobowiązania wobec urzędu celnego, co jest już wystarczające dla oceny znaczenia tej kwestii dla rozstrzygnięcia sprawy. Ponadto z opinii biegłego wynika, że utworzenie takiej rezerwy nie pozbawia spółki możliwości dysponowania pieniędzmi w kwocie równej tej rezerwie, rezerwa nie powoduje zatem utraty zysków i ma charakter czysto rachunkowy, nie wiąże aktywów pieniężnych w spółce.

Ustalenia Sądu pierwszej instancji, oparte także na opiniach uzupełniających biegłego, odnoszą się także do twierdzeń powódki i jej zarzutów do opinii biegłego, których podstawową tezę było stwierdzenie, że kondycja finansowa spółki przed rokiem 2000 była bardzo dobra. Ocena ta opiera się na opinii której dane pochodzą z dokumentów finansowych dostarczonych przez samą powódkę. Prezentując dokładną analizę rachunku zysków i strat za okres od 1998 do 2000 r. biegły wskazuje w niej, że wynik ujemny finansów powódki istniejący już w 1999 r. pogłębiał się w chwili wydania przedmiotowych decyzji celnych. Istotne jest przy tym, że sama tylko okoliczność na którą powołuje się powódka, iż osiągała w tym czasie zyski z działalności podstawowej nie przesądza o dobrej kondycji finansowej spółki, albowiem oceny należy dokonywać całościowo, z uwzględnieniem innych jeszcze wskaźników. Bilans spółki był w tym czasie ujemny, bo zobowiązania przewyższały stan należności (pod koniec 1999 r. o kwotę 7.298.161 zł.). Biegły wskazuje, że struktura kapitałów była w spółce zła, udział kapitału własnego był niewielki w stosunku do kapitałów obcych, co miało istotny wpływ na płynność finansową spółki, gdyż musiała regulować raty od użytego kapitału obcego. Powódka nie miała zatem dobrej zdolności kredytowej, nie zachowywała bezpiecznych wartości wskaźników płynności finansowej i zadłużenia. Otwieranie nowych oddziałów generowało koszty, których dynamika była wyższa niż przychody ze sprzedaży. W 1999 r. sprzedaż wprawdzie wzrosła o 0,2%, ale przy uwzględnieniu inflacji oznaczało to realny spadek sprzedaży, natomiast koszty wzrosły w tym czasie o 5,7%. Spółka miała kłopoty ze ściąganiem należności od kontrahentów, o czym świadczą postępowania egzekucyjne.

To prowadzi do słusznego wniosku, że przyczyną kłopotów powodowej spółki były: niska rentowność sprzedaży, nadmierne zaangażowanie kapitałów obcych i zbyt duże koszty działalności podstawowej oraz utrata płynności finansowej. Dlatego twierdzenia powódki, że decyzje celne i ich realizacja skutkująca koniecznością zapłaty ponad 861 tysięcy złotych spowodowały zniszczenie dobrze działającego przedsiębiorstwa nie znajduje, w świetle tych okoliczności, uzasadnienia. Powódka nie wykazała, że poniosła zarówno szkodę rzeczywistą w postaci wyszczególnionych przez nią elementów, jak i szkodę w postaci utraconych korzyści związanych z brakiem kwoty 861

818, 83 zł. Brak tej kwoty w dyspozycji powódki, przez czas do jej zwrotu, został zresztą zrekompensowany powódce przez pozwanego poprzez zwrócenie, obok należności głównej, również odsetek wyrównawczych wynoszących 430 223,90 zł., co także będzie szerzej omówione przy analizie apelacji pozwanego.

Analiza ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji opartych na opinii biegłego W. U. prowadzi do wniosku, że ustalenia te są prawidłowe, a zatem nie było potrzeby uwzględnienia wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z opinii kolejnego biegłego. Nie jest w związku z tym także zasadny zarzut apelacji w tym względzie, oparty na art. 286 k.p.c., uznać bowiem należy, że do dowodu z opinii biegłego nie mogą mieć zastosowania wszystkie zasady prowadzenia dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c., w związku z czym Sąd nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii kolejnego biegłego, gdy opinia ta jest niekorzystna dla strony wnoszącej o przeprowadzenie takiego dowodu oraz gdy ta strona nie zgadza się z wnioskami opinii już wydanej w sprawie i nie uznaje argumentacji biegłego co do podnoszonych przez nią zarzutów.

Nie jest także zasadny zarzut sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego odnoszący się do braku uwzględnienia wydatków związanych z błędnymi decyzjami które miały dotyczyć kosztów gwarancji zapłat długu celnego, likwidacji oddziałów powódki oraz kosztów obsługi prawnej związanej ze zwalczaniem błędnych decyzji. Co do kosztów gwarancji i kosztów likwidacji oddziałów powódki należy raz jeszcze sięgnąć do uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 maja 2008 roku z którego wynika, iż nie ma podstaw do przyjęcia, że likwidacja oddziałów powódki w L., Ł. i P. związana była z wykonaniem decyzji, a koszty dotyczące żądania przyjęcia przez pozwanego zabezpieczenia nie mogą być uznane za zasadnie poniesione. Jest to zatem kolejny pogląd stanowiący część składową, wyrażonej w orzeczeniu Sądu drugiej instancji oceny prawnej, który ma dla rozstrzygnięcia sprawy charakter wiążący. Gdy chodzi natomiast o koszty obsługi prawnej wskazać należy, że ta ich część która związana była z kosztami postępowań sądowych, została jej zwrócona (na przykład koszty postępowania przed Naczelnym Sądem Administracyjnym), natomiast koszty, które nie dotyczyły ściśle postępowań w których koszty były rozliczane w kończących je orzeczeniach, istotnie mogły stanowić szkodę powódki i w pewnej części zostały przez Sąd pierwszej instancji za taką szkodę uznane, co będzie przedmiotem oceny na gruncie apelacji pozwanego.

Reasumując wywody dotyczące oceny apelacji powódki stwierdzić należy, że jej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie i dlatego, na podstawie art. 385 k.p.c., podlegała ona oddaleniu.

Analizę zarzutów zawartych w apelacji pozwanego rozpocząć należy od zarzutu kwestionującego zasadę odpowiedzialności pozwanego w tej sprawie. Otóż w odniesieniu do tego zarzutu wskazać należy, że zagadnienie to zostało przesądzone w wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 19 maja 2008 r., wydanego w sprawie, o czym była mowa wyżej. Nie powtarzając zatem rozbudowanej argumentacji zawartej w uzasadnieniu tego wyroku podkreślić należy, że wiążącą w sprawie jest kwestia podstawy prawnej żądania powódki, a to art. 287 ust. 1 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w obrzmieniu obowiązującym przed nowelizacją kodeksu cywilnego z dnia 1 września 2004 roku, w związku z art. 361 § 2 k.c., wyrażającym zasadę pełnego odszkodowania, i wynikający z tych przepisów, i ich interpretacji, brak konieczności wykazywania bezprawności działania organu celnego, gdyż wystarczające jest powołanie się na umorzenie postępowania administracyjnego. Dlatego w tym zakresie, zarzut apelacji pozwanego kwestionujący zasadę jego odpowiedzialności, nie jest zasadny.

Nie można się zgodzić również z zarzutem apelacji pozwanego, popartym licznymi poglądami judykatury, że brak było podstaw do dochodzenia przez powódkę szkody w postaci poniesionych kosztów obsługi prawnej, związanej z wydaniem, jak się potem okazało niesłusznie, trzynastu decyzji celnych. Otóż cała argumentacja z tym związana opiera się na założeniu, że nie można dochodzić odszkodowania za poniesione koszty obsługi prawnej, jeżeli koszty te były przedmiotem postępowania w sprawie, w której ich powstanie było uzasadnione, i które to koszty w ramach tego postępowania powinny być dochodzone. Tyle tylko, że pozwany, a to na nim spoczywał ciężar dowodu, nie wykazał, że koszty obsługi prawnej świadczonej na rzecz powódki przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., potwierdzone w fakturze numer (...), z dnia 23 lutego 2001 r., stanowiły koszty postępowania zakończonego orzeczeniem (decyzją), w którym zostały one rozliczone. Innymi słowy, że powódka mogąc skorzystać z ubiegania

się o zwrot poniesionych kosztów o których tu mowa, nie skorzystała z tej możliwości we właściwym postępowaniu. W związku z tym uznać należy, że te koszty, poniesione przez powódkę na poczet obsługi prawnej, stanowiły jej szkodę. Tyle tylko, że po pierwsze, nie w zasądzonej w zaskarżonym wyroku kwocie wynikającej wprost z treści wymienionej faktury, po drugie, i przede wszystkim, ta kwota mieści się w wypłaconej już powódce, z tytułu odsetek wyrównawczych, kwocie 430. 224, 90 złotych.

Ta pierwsza kwestia ma charakter marginalny, dlatego należy tylko wskazać, że istotnie powódka nie mogła dochodzić całości kwoty objętej fakturą numer (...), wystawionej przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., przy czym nie ze względu na zawarty tam podatek od towarów i usług, czy też możliwości wynikających z ustawy o podatku od osób prawnych (jak utrzymuje pozwany), ale dlatego, że nie wszystkie opisane w załączniku do tej faktury czynności obsługi prawnej związane były z wydanymi decyzjami celnymi o które chodzi w tej sprawie. To, po analizie faktury, prowadziłoby do obniżenia wymienionej w niej kwoty do 47 046 złotych. Przedstawianie związanych z tym wyliczeń nie jest jednak potrzebne, albowiem zasadniczym zagadnieniem, związanym z zarzutem apelacji pozwanego, jest to, czy wypłacona powódce kwota odsetek wyrównawczych, w związku z wydaniem wadliwych decyzji celnych przez pozwanego, powinna determinować wysokość zasądzonego odszkodowania, o ile taka wartość szkody zostanie przez powódkę wykazana. W tym zakresie także obowiązuje w tej sprawie ocena prawna Sądu drugiej instancji, wyrażona w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 maja 2008 r. (sygn. akt I ACa 195/08), która wiąże także Sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 386 § 6 k.p.c.). Z oceny tej wynika, iż w przypadku stwierdzenia, że powódka poniosła szkodę, zajdzie potrzeba zaliczenia na nią całej zwróconej przez pozwanego należności, a nie tylko odsetek wyrównawczych. To oznacza, według tego poglądu, że po zwrocie niesłusznie pobranych opłat celnych wynoszących łącznie 861. 818,83 złotych, związana z ich pobraniem szkoda powódki została naprawiona (wyrównana) poprzez zapłacenie, obok zwrotu kosztów postępowania, kwoty 430. 224,90 złotych z tytułu odsetek wyrównawczych i, abstrahując od charakteru tych odsetek (należy uznać, że mają one charakter odsetek kapitałowych, których źródłem jest ustawa), wymieniona kwota stanowi według wiążącego poglądu Sądu Apelacyjnego w tej sprawie, naprawienie szkody. Skoro tak, to uwzględnienie powództwa mogłoby nastąpić tylko wówczas, gdyby powódka udowodniła, że jej szkoda związana z wydaniem decyzji celnych, o które chodzi w tej sprawie, jest wyższa od wypłaconej jej przez pozwanego kwoty odsetek wyrównawczych. Skoro zatem powódka tego nie wykazała, co wynika z przedstawionej wyżej analizy materiału dowodowego, i oceny zarzutów powódki zawartych w jej apelacji, jej powództwo w całości zasługiwało na oddaleniu.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok w punktach pierwszym i drugim w ten sposób, że oddalił powództwo w całości, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz w związku z § 6 pkt 7 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).